

Hanna Kosiorek

## PRZEMIANY DEMOGRAFICZNE LUDNOŚCI GUBINA W PIERWSZEJ POŁOWIE XVII WIEKU W ŚWIETLE KSIĘGI METRYKALNEJ

Gubin, dziś miasto pogranicza polsko-niemieckiego, w XVII wieku był prężnym ośrodkiem Dolnych Łużyc. Do połowy XIX wieku pozostawał największym i jednym z najstarszych miast na Łużycach. Korzystne położenie na trakcie handlowym spowodowało, że rozwijał się bardzo dynamicznie.

Od roku 1368 Gubin był pod władaniem czeskim, by w 1623 roku dostać się pod panowanie saskie, pod którym znajdował się do Kongresu Wiedeńskiego z 1815 roku. Liczące na początku XVII wieku 4 tys. mieszkańców<sup>1</sup> miasto eksponowało swój dobrobyt – powstały, podobnie jak w poprzednim stuleciu<sup>2</sup>, nowe budowle użyteczności publicznej, przebudowano ratusz miejski, mieszczanie wzniesli murowane kamienice. Poważnym ciosem dla świetności miasta była wojna trzydziestoletnia (1618-1648), która spowodowała ogromne straty ludnościowe i materialne. W Gubinie stacjonowały wojska saksońskie, szwedzkie, cesarskie. Według obliczeń niemieckiego uczonego H. Jentscha, liczba mieszkańców spadła w 1634 roku do 3700, w 1637 do 3500, by w połowie wieku zmniejszyć się do zaledwie 2 tys.<sup>3</sup> – w ciągu półwiecza ludność miasta zmalała o połowę.

Ruch naturalny ludności miasta uchwytany jest dzięki zachowanym rejestrom chrztów, ślubów i pogrzebów. Księgi metrykalne Gubina znajdują się w archiwum państwowym w Zielonej Górze. Najstarsza obejmuje zapisy z lat 1612-1632<sup>4</sup>. Z publikacji niemieckiego autora A. Wernera wiemy, że istniały wcześniejsze zapisy (dla lat 1587-1611)<sup>5</sup>, ale nie zachowały się do dzisiejszych czasów; być może uległy zniszczeniu podczas ostatniej wojny światowej. Zachowane metryki są doskonałym źródłem do badań nad ludnością tego miasta<sup>6</sup>, należy jednak mieć na uwadze, że zamieszczone informacje nie dotyczą wszystkich mieszkańców, gdyż w Gubinie funkcjonowały dwa kościoły: miejski i klasztorny (na terenie Przedmieścia Klasztornego), a tylko dla tego ostatniego zapisy z po-

<sup>1</sup> K. Gander, *Geschichte der Stadt Guben*, Guben 1925, s. 718; S. Kowalski podaje dla badanego okresu liczbę 5 tys. mieszkańców (*Struktura narodowościowa i społeczna mieszkańców Gubina na przestrzeni wieków*, [w:] *Gubin. Zarys historii miasta*, red. C. Osekowski, Zielona Góra 1987, s. 10).

<sup>2</sup> S. Kowalski, *Geneza i rozwój przestrzenny Gubina*, [w:] *Gubin*, red. W. Sauter, Zielona Góra 1971, s. 21.

<sup>3</sup> K. Gander, *op. cit.*, s. 718.

<sup>4</sup> Archiwum Państwowe w Zielonej Górze, Akta metrykalne Gubina, sygn. 1.

<sup>5</sup> A. Werner, *Die ältesten Kirchenbücher der Stadt- und Hauptkirche von Guben*, „Niederlausitzer Mitteilungen. Zeitschrift der Niederlausitzer Gesellschaft für Anthropologie und Alterthumskunde” (dalej: NM), Guben 1896, t. IV.

<sup>6</sup> O zaletach i wadach tego rodzaju źródła pisała obszernie I. Gieysztorowa (*Wstęp do demografii staropolskiej*, Warszawa 1976, s. 198-199).

czątku XVII wieku zachowały się do dzisiaj. Prowadzenie metryk chrztów i pogrzebów w parafiach protestanckich nakazano w roku 1557 w *Generalartikeln* (podobne zarządzenie dla parafii katolickich wydał sobór trydencki w 1563 roku)<sup>7</sup>.

Siedemnastowieczna księga, oprawiona w płótno, ma 20,5 cm szerokości i 33,5 długości. Zapisy sporządzono przeważnie w języku niemieckim, a tylko gdzieniegdzie wtrącono wyrazy łacińskie. Karty są nienumerowane (ponumerowano je współcześnie ołówkiem – 514 stron), zapisane obustronnie, niektóre mają znak wodny. Stan zachowania jest dobry; okładka jest podniszczona, a niektóre karty oberwane. Pismo – w zależności od tego, kto pisał – jest bardziej lub mniej czytelne. Staranne pismo jest zauważalne przy zapisach dotyczących ważniejszych osób w mieście. Rejestry rozpoczynają się z początkiem 1612 roku w przypadku chrztów, ślubów i pogrzebów, a kończą pogrzebem z 15 września 1631 r., ślubem z 30 listopada i chrztem z 26 grudnia 1632 roku.

Zapisy metrykalne prowadzili duchowni sprawujący wówczas urzędy w parafii klasztornej. Proboszczami byli: do 1613 roku Philipp Andraea, w latach 1613-1631 Melchior Hoffmann; diakonami niemieckimi – Petrus Crüger do roku 1612, Christoph Teclerus w latach 1612-1619 i Paul Weise (1619-1632), a łużyckimi – Gregorius Richter do 1620 roku i Heinrich Textor (1620-1631).

Na początku źródła zamieszczony jest rejestr pogrzebów, który obejmuje strony od 3 do 122. Po czterech stronach niezapisanych znajduje się rejestr chrztów (s. 124-406). Na kolejnych stronach (407-481) spisano śluby. Księga zawiera informacje na temat sakramentów świętych udzielonych przez duchownych w latach 1612-1632 w kościele klasztornym Gubina. Nie są to więc informacje o liczbie wszystkich urodzonych dzieci czy zmarłych osób, ale o liczbie udzielonych sakramentów, głównie na przedmieściach – w mieście bowiem znajdował się drugi kościół, zwany niemieckim. W księdze widoczne jest kilka rodzajów pisma – wpisy nie dokonywała jedna osoba; najprawdopodobniej też z tego powodu liczne są poprawki, skreślenia, dopiski (np. w metrykach chrztu wtrącono między wiersze imię ochrzczonego dziecka).

Każdy rok rozpoczyna się od nowej strony. Na zewnętrznych marginesach zapisana jest data dzienna i liczba osób, którym był udzielany sakrament (najczęściej jest to 1). Prawie każda strona jest sumowana, podobnie rok. Brak sum widoczny jest szczególnie w latach trwania zarazy w mieście. Wpisywanie sakramentów odbywało się wówczas często już po fakcie. Ze względu na poprawki, sumy chrztów z danej strony (jak i roku) są niekiedy błędne (np. dość duża różnica w liczbach udzielonych chrztów w roku 1612: w księdze jest ich 103, a według moich obliczeń powinno być 86).

## Historia parafii klasztornej

Powstanie klasztoru sióstr zakonnych w Gubinie ginie w mrokach przeszłości. Dzięki badaniom Rudolfa Lehmana, wybitnego znawcy dziejów Łużyc<sup>8</sup>, wiemy, że powstał on według formuły benedyktyńskiej, ale kiedy został założony i przez kogo? Brakuje źródeł,

<sup>7</sup> A. Werner, *op. cit.*, s. 385.

<sup>8</sup> K. Gander, *op. cit.*, s. 578.

które pozwoliłyby odpowiedzieć na te pytania. Według tradycji, *Monasterium sanctimonialium ordinis Sancti Benedicti* zostało założone w 1157 roku przez Fryderyka Barbarossę, ale R. Lehmann podaje także jako prawdopodobnego założyciela markgraфа Dietricha von Landsberg<sup>9</sup>. Zbudowany na lewym brzegu Nysy Łużyckiej klasztor Benedyktynek wymieniają źródła już w 1304 roku<sup>10</sup>. Powstał on wcześniej niż samo miasto, które w późniejszym czasie otoczono murem (pierwsza połowa XIV wieku), ale sam klasztor pozostał poza jego obrębem, na przedmieściu zwanym Klasztornym.

Klasztor, podobnie jak i cała parafia gubińska, podlegał do drugiej połowy X wieku biskupstwu brandenburskiemu, a później miśnieńskiemu. Patronat nad klasztorem sprawowała Rada Miejska Gubina. Według legendy pierwsza opatka Eufemia (Ofka) była czczona przez lud jako święta Ofka, ale w 1304 roku biskup zakazał tego kultu<sup>11</sup>.

Benedyktynki posiadały dość rozległe włości. Dzięki darowiznom, testamentom i zakupom miały w swym posiadaniu ziemie położone głównie na południe od miasta. Stan ich majątku w 1602 roku to 22 wsie: leżące dziś w Polsce Bieżyce (Gross Böstitz), Brzozów (Birkenberge), Grabice (Reichersdorf), Jałowice (Jaulitz), Jazów (Haaso), Koperno (Küppern), Kumiałtowice (Kummelwitz), Markosice (Markersdorf), Mielno (Mehlen), Niworola (Jetschko), Nowa Wioska (Neudörfel), Polanowice (Niemitzsch), Późna (Pohsen) i Wielotów (Weltho) oraz w Niemczech – Atterwasch, Bärenklau, Deulowitz, Grabschütz, Horno, Kaltenborn, Ögeln, Reichenbach<sup>12</sup>.

Mniszki zapoczątkowały na tych terenach uprawę winnej latorośli. Gubińskie wino w średniowieczu i epoce nowożytnej było szeroko znanym trunkiem dobrej jakości<sup>13</sup>. Na terenie dóbr klasztornych leżały źródła, z których pobierano wodę do miejskiego wodociągu – pierwszego wodociągu na Łużycach, powstałego w 1550 roku. W zamian za możliwość czerpania wody miasto udostępniło mniszkom łąkę dla wypasu koni z klasztornej wsi.

Siostry służyły radą i pomocą mieszkańcom okolicznych, głównie łużyckich wsi. Liczba siostr w klasztorze wynosiła minimalnie 50-60<sup>14</sup>. Przeoryszkami często były mieszcżki gubińskie i to nawet pochodzenia łużyckiego. Opatkami w XVI wieku były: Katharina, Elisabeth von Gleichen, Magdalena von Wilschkowitz (Wilschwitz), Katharina von Birkholz, Ludomilla Freiin von Plauen, Katharina von Buxtorf, Barbara Kolo i Margaretha von Werdeck.

Przy klasztorze zbudowano kościół, nad którym pieczę sprawował proboszcz. Obok umiejscowiono cmentarz, który służył mieszkańcom przedmieść i okolicznych wsi do połowy XIX wieku. Pierwsza wzmianka o zabudowaniach kościelnych pochodzi z 1295 roku (szpital i kaplica Św. Ducha), a o kościele miejskim z 1324 roku<sup>15</sup>. Proboszcz klasztornej kościoła sprawował opiekę duchową nad mieszkańcami gubińskich przedmieść

<sup>9</sup> R. Lehmann, *Niederlausitzisches Klosterverzeichnis*, NM, Gubin 1922/1923, t. XVI, s. 21.

<sup>10</sup> S. Kowalski, *Geneza...*, s. 18.

<sup>11</sup> *Ziemia Lubuska*, Poznań 1950, s. 399.

<sup>12</sup> K. Gander, *op. cit.*, s. 586.

<sup>13</sup> Więcej na ten temat: B. Kres, *Eksport wina gubińskiego w XV-XVIII wieku*, „Zielonogórskie Zeszyty Muzealne” 1974, t. 4.

<sup>14</sup> S. Kowalski, *Struktura narodowościowa...*, s. 20.

<sup>15</sup> K. Gander, *op. cit.*, s. 556.

oraz ludnością łużyckich wsi (były to głównie wsie należące do klasztoru). Gubińskim mieszczanom służył raczej kościół miejski. Mieściła się tu także szkoła klasztorna, powstała zapewne już w średniowieczu (wzmianka o niej pochodzi z 1412 roku).

Reformacja nie ominęła i Gubina. Po zapanowaniu luteranizmu miasto wystąpiło o zwrot dóbr przekazanych niegdyś w użytkowanie klasztorowi. W 1544 roku starania dały rezultat, a zwrócone dobra przekazane zostały parafii protestanckiej. Od czasu reformacji Rada Miasta miała prawo obsadzania i wypowiedzania urzędów duchownym. Znany jest jeden przypadek rezygnacji z urzędu: w 1601 roku Christian Neander odszedł z parafii, a na jego miejsce powołano Philippa Andreae.

Z powodu sprzyjania mieszczan i Rady Miasta nowym wyznaniom doszło w 1556 roku do sporu między Radą a klasztorem<sup>16</sup>. Ostatecznie (także z powodu opuszczenia klasztoru przez mniszki) został on zlikwidowany w 1563 roku. Ostatnia opatka zakonnice Małgorzata von Werdeck zmarła rok później w wieku dziewięćdziesięciu lat jako ostatnia mieszkanka klasztoru, a także jako ostatnia katoliczka w mieście<sup>17</sup>. Dobra klasztoru były stopniowo wystawiane na sprzedaż już od 1547 roku; część nabyła Rada Miasta. Wcześniej, w 1562 roku, cesarz Maksymilian II nakazał założyć w obiektach klasztornych warzelnię soli, funkcjonującą do 1676 roku. Równocześnie inne budynki zespołu poklasztorowego służyły za siedzibę władz krajowych. Istniejący kościół przyklasztorny zachowano – stał się kościołem ewangelickim i miał nadal świadczyć usługi duchowe Łużyczanom oraz mieszkańcom okolicznych wiosek. Ostatnim *wendische Prediger* (łużyckim kaznodzieją) był Johann Bressler (1676-1690), ale jego następca Kaspar Wunderlich (1691-1710) także czytał jeszcze Ewangelię w języku łużyckim. Następni duchowni nie władali już tym językiem; następowała stopniowa germanizacja tych obszarów<sup>18</sup>.

Pierwszym ewangelickim proboszczem był Nikolaus Kümmel, gubinianin, brat burmistrza Jakoba Kümmela. Wraz z nim w 1622 roku rozpoczął działalność diakon Franz Rast z Conitz. Dwa lata później musieli miasto opuścić, by już w następnym roku ponownie objąć swoje urzędy. W 1526 roku dołączył do nich Leonhard Reiff<sup>19</sup>, który jako pierwszy duchowny na Łużycach odrzucił celibat i ożenił się w 1556 roku. Od tej pory na stałe w parafii było trzech duchownych: proboszcz (*Pfarrherr*), zwany od 1632 roku *Pastor Primarius* (był równocześnie inspektorem w kościele i szkole); niemiecki diakon (*deutsche Diaconus*, zwany także *Archidiaconus*) i kapelan łużycki (zwany także diakonem, *wendische Diaconus*). Ten ostatni służył w kościele łużyckim, do którego uczęszczali mieszkańcy okolicznych wiosek, a na zmianę z niemieckim diakonem udzielał w kościele miejskim (zwanym niemieckim) sakramentów chrztu i ślubu oraz chował zmarłych. Diakon niemiecki oprócz wymienionych posług wygłaszał kazania w dni powszednie, a proboszcz w dni świąteczne, kiedy zaś został o to poproszony, miał kazania także w czwartki przed południem.

W kościele służyły także inne osoby, o których można dowiedzieć się z księgi. Organistami byli Martin Guttwill (1606-1629) i później Antonius Reuter. Wśród kantorów znaj-

<sup>16</sup> Zob. *ibidem*, s. 107-108.

<sup>17</sup> *Ibidem*, s. 109, 586.

<sup>18</sup> Używanie łużyckiej mowy w kościołach zostało zakazane w 1715 r.

<sup>19</sup> K. G a n d e r, *op. cit.*, s. 592.

dujemy Adama Stake (1606-1614) i Valentina Friedlanda (1614-1637). Ten ostatni zmarł z powodu zarazy w 1637 roku.

## Księga metrykalna z lat 1612-1632

### a. Chrzty

Rejestracja chrztów w parafii klasztornej ma charakter ciągły. Rozpoczyna się 5 stycznia 1612, a kończy 26 grudnia 1631 roku. Sakrament ten udzielany był w pierwszych dniach życia noworodka (H. Jentsch podaje, że dzieci były chrzczone w pierwszych trzech dniach życia)<sup>20</sup>, choć na pewno chrzczono również sporadycznie i starsze dzieci. Księga notuje tylko chrzty, a nie fakt urodzenia – stąd też brak jest w niej zapisków o dzieciach martwo urodzonych czy takich, które zmarły w pierwszych dniach życia bez udzielonego sakramentu.

Metryki chrztów zawierają dane dotyczące osoby chrzczonej. Podają datę chrztu, imię dziecka, imię i nazwisko ojca (nie zapisywano imienia matki), imiona i nazwiska chrzestnych (przy czym wymieniając chrzestną odnotowywano imię i nazwisko jej męża lub ojca, czasem podając imię samej chrzestnej). Niekiedy uwzględniany był zawód ojca i chrzestnych – w księgach notuje się nawet do czterech chrzestnych (zdecydowana przewaga mężczyzn). W księdze zapisano nie tylko chrzty, które odbyły się w kościele, ale także i te, które odbyły się w domu.

W ciągu roku przeciętnie odbywały się 134 chrzty. W latach 1612-1632 ochrzczono ogółem 2798 dzieci. Najczęściej chrzczono je w marcu, sierpniu i wrześniu (poczęcia jesienno-zimowe), najrzadziej w maju, czerwcu i październiku<sup>21</sup>. Okresowość chrztów zależała częściowo od sezonowości ślubów: w Gubinie najwięcej małżeństw zawierano jesienią (październik-listopad). Najwięcej, bo 177 chrztów udzielono w 1622 roku, a więc rok po ustąpieniu z miasta zarazy i rok po tym, jak zwiększyła się liczba zawartych małżeństw. Zwiększona liczba udzielonych ślubów miała więc swoje konsekwencje rok później – zwiększona liczba urodzeń. W 1621 roku odnotowano tylko 103 chrzty. W latach 1631-1632, gdy w mieście panowała zaraza, liczba chrztów zmalała do 95 i 96.

Metryki chrztów zawierają dane dotyczące płci wynikające z imienia, jakie nadawano dziecku. Poniżej zanalizowane zostanie dziesięciolecie 1623-1632. Z powodu sporej niekompletności danych i nieczytelności pisma pominięto wcześniejsze lata. Imienia osoby chrzczonej nie podano tylko w przypadku trojga dzieci w latach 1625, 1627, 1630 i 1632 oraz dwojga w 1628 roku (w sumie brak imienia czternastu osób chrzczonych). Osoby ważniejsze w mieście nadawały często swoim dzieciom po dwa imiona.

Przeciętnie w roku chrzczono 49,56% dziewczynek i 50,44% chłopców. Różnica była zatem niewielka. W omawianym dziesięcioleciu na sto chrzczonych dziewczynek chrzczo-

<sup>20</sup> A. W e r n e r, *Erheburgen aus dem Kirchenbüchern der Stadt- und Hauptkirche zu Guben für die Jahre 1612-1650*, NM, 1896, t. IV, s. 301; H. J e n t s c h, *Kirchliche Statistik und Veränderungen des Bevölkerungsstandes zu Guben im 17. Jahrhundert*, NM, 1906, t. IX, s. 426; por. B. K u m o r, *Przepisy prawne w sprawie chrztu dzieci w XVI-XVIII w.*, „Przeszłość Demograficzna Polski” 1976, t. 9, s. 50-51.

<sup>21</sup> I. G i e y s z t o r o w a (*op. cit.*, s. 252) pisze, że „większość dzieci rodziła się [...] od września do marca”.

no 101 chłopców. Ponieważ parafia klasztorna sprawowała pieczę głównie nad przedmieściami, należy wnioskować, że biedni ludzie nie chrzcili dzieci w pierwszych dniach po narodzeniu, ale opóźniali moment sakramentu, a to powodowało wyrównywanie liczby chrztów obu płci, gdyż noworodki płci męskiej częściej umierały niż płci żeńskiej<sup>22</sup>. Gdy jednak do liczby udzielonych chrztów dodać liczbę dzieci martwo narodzonych, stosunek ten ulegnie zmianie. Wówczas na sto dziewczynek (możemy założyć, że urodzonych) przypada 106 chłopców. W latach 1623-1631 odsetek dzieci martwo narodzonych stanowił ok. 3,8% wszystkich urodzeń.

Odsetek chrztów dzieci nieślubnych był niewielki – wynosił 1,04%. Zdarzały się także urodzenia bliźniacze i jedno trojaczne w 1628 roku – urodzili się wówczas Adam, Ewa i Anna (Adam i Anna zmarli rok później). Śmierć jednego lub nawet dwojga bliźniąt była zjawiskiem częstym.

Najczęściej nadawano dziewczynkom na chrzcie następujące imiona: Anna (22,3% wszystkich imion żeńskich), Maria (17,8%), Elisabeth (14,3%), Catharina (10,2%) i Margaretha (8,8%) – zob. tab. 1. Prawie 75% dziewczynek nosiło jedno z tych pięciu imion. Charakterystyczny jest fakt, że imion żeńskich w księdze nie ma zbyt wiele – jest ich zaledwie 28. W pojedynczych wypadkach wystąpiły takie imiona, jak: Sophia, Abigeil, Anetha, Mariana, Gertruda, Afra, Helena i Lucretia. Inaczej ma się sprawa z chłopcami.

Tabela 1

## Imiona żeńskie nadawane na chrzcie

Rok	<i>Anna</i>	<i>Catharina</i>	<i>Elisabeth</i>	<i>Margaretha</i>	<i>Maria</i>	<i>Ogółem</i>
1623	17	6	12	3	10	68
1624	21	10	15	12	8	86
1625	17	7	14	5	6	68
1626	18	6	13	7	12	76
1627	11	13	14	6	18	84
1628	20	6	5	11	21	88
1629	15	7	10	6	14	68
1630	22	11	11	3	16	83
1631	7	3	4	7	15	50
1632	11	4	4	3	8	43

Źródło: opracowanie własne na podstawie akt metrykalnych Gubina

Najpopularniejszymi imionami dawanymi chłopcom (tab. 2) były: Johann (18,1% wszystkich imion męskich), George (12,8%) i Martin (10,6%). W księdze wymieniono 67 imion męskich, a więc dużo więcej niż w przypadku dziewcząt. Chłopcom też częściej dawano na chrzcie po dwa imiona. Drugie imię nosili najczęściej Hans i Johann. Jednorazowo wystąpiły takie imiona, jak: Alexander, Dietrich, Erasmus, Erdman, Ferdinand, Gall, Hieronim, Hoffmann, Israel, Job, Jonas, Lampertus, Marco, Salomon, Sebastian, Theophil, Wimmarr, Wolfgang. Bliźniętom nadawano często imiona biblijne Adam i Ewa. W

<sup>22</sup> W Polsce okresu nowożytnego na 100 urodzonych dziewczynek przypadało 105-107 chłopców; *ibidem*, s. 252, 253.



Tabela 2

## Imiona męskie nadawane na chrzcie

Rok	<i>Christoph</i>	<i>Georg</i>	<i>Johann</i>	<i>Martin</i>	<i>Michael</i>	<i>Ogółem</i>
1623	5	8	14	12	5	76
1624	6	10	13	9	10	78
1625	5	7	6	5	10	64
1626	6	14	8	6	7	74
1627	4	12	21	8	10	87
1628	10	14	14	10	5	87
1629	10	9	13	6	3	71
1630	2	10	21	11	3	89
1631	5	6	11	3	1	45
1632	1	3	10	7	3	53

Źródło: opracowanie własne na podstawie akt metrykalnych Gubina

księżde imiona są różnie zapisywane, np. popularne imię Catharina jest także pisane *Katharina*, *Catarina* i *Katarina*, Michael pisano z przegłosem *Michäel*, z kolei Christoph jako *Christoff*.

## b. Śluby

Księga ślubów rozpoczyna się 7 lutego 1612 roku, a kończy 30 listopada 1632. W metryce podawano tylko imiona i nazwiska nupturientów oraz stan cywilny panny młodej. Rejestracja ma dwie dość poważne luki: brakuje danych dla drugiej połowy 1623 roku i stycznia 1624 oraz okresu od września 1631 do marca 1632 roku. W pierwszym wypadku jest zapis, iż brakuje danych dla tych miesięcy, ale nie podano przyczyny, w drugim zaś przypadku po sierpniu od razu są wpisy z kwietnia następnego roku. Spis ślubów od kwietnia do listopada 1632 roku prowadzony był przez tę samą osobę, o czym świadczy ten sam charakter pisma, w jednym ciągu, a więc najprawdopodobniej był on przepisany albo uzupełniony z pamięci w późniejszym czasie.

W związek małżeński w latach 1612-1632 wstąpiło 1021 par. Najczęściej brano śluby w miesiącach jesiennych, w październiku (12,3%) i listopadzie (12,3%), najrzadziej w grudniu (zaledwie 3,5%), w marcu (4,3%) i w sierpniu (4,6%); najpopularniejszym dniem tygodnia była niedziela. Przeciętnie w roku duchowni udzielali sakramentu małżeństwa 48 parom, w samym październiku i listopadzie dwunastu parom, w grudniu zaś tylko dwóm. Wzrost liczby ślubów widoczny jest po ustaniu zarazy – w roku 1621 odbyło się ich aż 104 (gwałtowny wzrost w drugiej połowie roku – od czerwca do listopada przeciętnie w miesiącu ślub brało czternaście par), a rok później osiemdziesiąt; w 1632 od kwietnia do listopada udzielono ślubu 133 parom. Okres panowania zarazy nie sprzyjał zawieraniu nowych związków, co było w późniejszym czasie rekompensowane zwiększoną ich liczbą.

W dziesięcioleciu 1622-1631 wśród kobiet wstępujących w związek małżeński zdecydowanie przeważały panny (77,6%). Wzrost odsetka wdów dostrzegamy bezpośrednio po ustąpieniu z miasta zarazy – w 1622 i 1623 roku wynosił on odpowiednio 33,8% i 33,4%.

Z pewnością częściej powtórne małżeństwa zawierali mężczyźni (ze względu na wysoką umieralność kobiet podczas i po porodzie), ale nie jest to dostrzegalne w księdze, gdyż stanu cywilnego mężczyzn nie podawano. Powtórne małżeństwa mężczyzn byłyby widoczne, gdyby można zbadać długość trwania związków oraz czas pozostawania w stanie wdowim, a na to księga niestety nie pozwala. Np. pierwsza żona kantora Valentina Friedlanda Anna zmarła po dwunastu latach małżeństwa w 1626 roku po urodzeniu bliźniąt. Powtórny ślub kantora odbył się czternaście miesięcy później; jego wybranką została wdowa Urszula. Burmistrz Tobias Scheidt po śmierci żony Marii powtórnie ożenił się po upływie trzynastu miesięcy – z wdową Anną. Niemiecki diakon Henrich Textor poślubił w 1621 roku dziewiętnastoletnią Ages, która zmarła w 1630 roku. On również po trzynastu miesiącach ponownie się ożenił z panną Urszulą. Czy powtórne małżeństwo zawierano zatem po upływie ok. roku od śmierci współmałżonka? – pytanie na razie pozostanie bez odpowiedzi.

### c. Pogrzeby

Pierwszy zapis dotyczący pogrzebów pochodzi ze stycznia, ale ponieważ górny róg strony jest oberwany, nie znamy dokładnej daty dziennej. Dopiero przy trzeciej osobie widoczna jest data dzienna – 5 stycznia 1612 roku. Ostatni zapis odbył się 15 sierpnia 1631 roku, a rejestr został przerwany wskutek panującej w mieście zarazy. W latach 1612-1631 pochowano ogółem 2744 osoby. Rejestr pochówków na cmentarzu ma charakter ciągły. Informacje tutaj zawarte podają dane osoby zmarłej, tj. dla mężczyzn: imię, nazwisko, imię ojca, niekiedy miejsce pochodzenia (najczęściej są to przedmieścia określane nazwami trzech bram miejskich: Klasztorna – *Klostertor*, Krośnieńska – *Crossener Tor*, Ostrowska – *Werdertor*) oraz wykonywany zawód; od 1620 roku pojawia się coraz częściej informacja o wieku zmarłego; dla kobiet: imię, imię i nazwisko męża lub ojca, pozostałe dane jak w przypadku mężczyzn. Liczne są także lakoniczne informacje typu: *Ein arm Weib vorm Closterthor, die alte Anna genannt* („Biedna kobieta z Przedmieścia Klasztornego zwana starą Anną”). Wśród zmarłych są również żołnierze, którzy przebywali w mieście lub w miejskim szpitalu w związku z trwającą wojną trzydziestoletnią. Wzmianki o pogrzebach żołnierzy znajdują się w rejestrze z 1620 (sześć 6 osób), z 1621 (trzy osoby) i z 1629 roku (jedna osoba).

Największa liczba zgonów (pogrzebów) występowała w sierpniu (ponad 13%) i wrześniu (ponad 12%), a najmniejsza w październiku i grudniu (ponad 7%). Przeciętnie w roku umierało 137 osób, ale odliczając jako nietypowy rok 1621 (zaraza), otrzymamy przeciętnie 114 zgonów w roku.

Wiek zmarłych jest podawany sporadycznie na początku księgi. Pierwszym rokiem, dla którego podano wiek osoby zmarłej w więcej niż połowa przypadków, jest rok 1624. W latach 1624-1631 przeciętnie podawano go w przypadku 75% osób zmarłych. W dalszej części dane procentowe ludności będą więc obejmowały właśnie te 75% wiernych.

W latach 1624-1631 zanotowano wysoki odsetek dzieci martwo narodzonych – prawie 6,5%. W pierwszym miesiącu życia umierało ok. 5% noworodków, a w pierwszym roku życia 16% niemowląt. Wysoki odsetek umieralności wśród dzieci utrzymuje się do wieku trzech lat (patrz tab. 1). Śmiertelność niemowlęca i dziecięca (wiek do pięciu lat,



Tabela 3

## Wiek zmarłych w latach 1624-1631

	1624	1625	1626	1627	1628	1629	1630	1631	Razem
Urodzenia									
martwe	8	4	7	9	7	6	5	2	48
0-30 dni	3	3	7	1	6	7	5	4	36
1-12 miesięcy	10	13	9	11	6	16	10	11	86
1 rok	6	4	4	5	3	12	7	7	48
2 lata	9	3	7	3	5	15	6	5	53
3-5 lat	6	7	7	5	8	13	4	13	63
Razem 0-5 lat	34	30	34	25	28	63	32	40	286
6-15 lat	13	15	9	8	6	14	9	20	94
16-25	0	6	1	4	2	5	5	4	27
26-35	3	5	4	5	2	2	7	2	30
36-45	8	7	4	5	4	5	13	7	53
46-55	4	4	5	5	5	10	6	9	48
56-65	6	13	7	9	10	7	3	9	64
66-75	5	8	6	9	7	8	7	10	60
76 i więcej	2	11	2	2	2	7	4	4	34
Brak wieku zmarłego	34	31	25	39	12	31	21	47	240
<b>Ogółem</b>	<b>117</b>	<b>134</b>	<b>104</b>	<b>120</b>	<b>85</b>	<b>158</b>	<b>112</b>	<b>154</b>	<b>984</b>

Źródło: opracowanie własne na podstawie akt metrykalnych Gubina.

razem z martwo narodzonymi dziećmi) wynosiła prawie 45%<sup>23</sup>. Spadek liczby zgonów zauważamy wśród osób młodych w wieku 16-35 lat (zaledwie 7,6%). Zgony przedwczesne, czyli przed osiągnięciem progu starości, tj. sześćdziesiątego roku życia to 79%. Pozostałe osoby zmarły w normalnym procesie starzenia się. Przeciętny wiek osób zmarłych w latach 1624-1631 (ale tylko tych, których wiek jest znany) wynosił ok. 27 lat. Jeżeli dodamy także urodzenia martwe, średnia wieku obniży się do ok. 25 lat.

Śmiertelność dziecięca w rodzinie uchwytna jest w księdze – podaję kilka przykładów. W rodzinie doktora medycyny Jeremiasa Bartha na czworo zarejestrowanych dzieci zmarło tylko jedno, chłopiec w wieku prawie dwóch lat. U brata doktora, Tomasza, na pięcioro dzieci nie zmarło w omawianym okresie ani jedno. Rodzina Valentina Friedlanda (kantor w kościele) z pięciorga dzieci straciła dwóch chłopców. Senator Anthonius Heizen stracił z siedmiorga dzieci aż czworo, podobnie proboszcz Melchior Hofmann (z siedmiorga dzieci troje). Aptekarzowi Erasmusowi Kratze urodziło się trzech chłopców i cztery dziewczynki – śmierć w krótkim czasie zabrała troje z nich.

W metryce zgonów można zaobserwować pewne nieregularności. Są one skutkiem działania czynników zewnętrznych, zakłócających normalny tryb życia mieszkańców Gubina. Miasto nawiedziły dwukrotnie epidemie zarazy, będące skutkiem chorób przywleczonych przez żołnierzy w czasie wojny trzydziestoletniej. Pierwsza przybyła pod

<sup>23</sup> Dla porównania śmiertelność dzieci do 5 lat wynosiła na Śląsku 50% (*ibidem*, s. 257).

Tabela 4

**Chrzty, śluby i pogrzeby zanotowane  
w księgach klasztornych Gubina w latach 1601-1650**

Rok	Chrzty	Śluby	Pogrzeby	Rok	Chrzty	Śluby	Pogrzeby
1601	126	21	121	1626	150	37	104
1602	110	31	77	1627	171	36	120
1603	127	28	100	1628	175	44	88
1604	125	34	76	1629	139	45	158
1605	121	38	134	1630	172	36	113
1606	101	36	95	1631	95	26	154
1607	126	40	83	1632	96	132	?(ok. 2000)
1608	116	28	88	1633	175	53	252
1609	127	37	118	1634	146	55	138
1610	97	28	101	1635	180	45	109
1611	131	43	144	1636	141	38	80
1612	86	42	79	1637	162	30	263
1613	107	29	120	1638	121	53	106
1614	110	58	120	1639	130	39	171
1615	130	46	105	1640	118	34	120
1616	115	39	133	1641	143	31	142
1617	114	57	127	1642	107	40	230
1618	124	48	104	1643	100	17	84
1619	150	44	113	1644	85	14	68
1620	144	40	199	1645	65	14	71
1621	103	104	483	1646	100	22	73
1622	177	80	98	1647	109	21	64
1623	144	21	75	1648	95	32	78
1624	164	27	117	1649	135	31	114
1625	132	29	134	1650	95	24	47

*Źródło:* dla lat 1601-1611: A. W e r n e r, *Die ältesten...*, s. 393-394; dla lat 1612-1632: opracowanie własne na podstawie akt metrykalnych Gubina, sygn. 1; dla lat 1633-1650: A. W e r n e r, *Erhebung...*, s. 278.

koniec 1620 roku i ustąpiła w połowie następnego. Straty wśród ludności były dość znaczne. Jeśli w 1620 roku przeciętnie w miesiącu chowano dwanaście osób, to tylko w grudniu pochowano aż 62 osoby (w tym sześciu żołnierzy). Liczba ofiar wzrastała systematycznie – w styczniu 1621 roku wyniosła 129 osób (w ciągu jedenastu dni, 20-30 stycznia pochowano 61 osób), miesiąc później zanotowano największą liczbę strat wśród ludności – 163 osoby, w marcu 64. Stabilizacja w mieście powróciła w maju tegoż roku – pochowano osiemnaście osób.

Przebiegu kolejnej zarazy niestety nie możemy prześledzić na kartach księgi, gdyż to z jej powodu zapiski zostały przerwane. Pewien wzrost liczby pogrzebów zanotowano w sierpniu 1631 roku, ale już w połowie września tego roku zapiski urywają się. Zaraza panująca na przedmieściach i w mieście zebrała obfite żniwo – ok. 2 tys. mieszkańców. Karl Gander w swojej monografii poświęconej historii Gubina pisze, że liczba ta wydaje się przesadzona, ale zważywszy na to, iż w okolicznych wioskach ofiarą zarazy padła również połowa mieszkańców, to liczba ta jest bardzo prawdopodobna (w 1631 roku Gu-

bin liczył ok. 4 tys. mieszkańców)<sup>24</sup>. Należy przy tym dodać, iż o wielu zgonach duchowni nie wiedzieli, gdyż w czasie zarazy zmarłych chowano często potajemnie nocą bez udziału księdza<sup>25</sup>.

Zaraza ustąpiła z miasta w 1633 roku. Spośród zarejestrowanych wówczas 252 pogrzebów, 152 spowodowane zostały przez tę chorobę<sup>26</sup>. Zaraza powróciła ponownie z wielkim impetem w 1637 roku. Niestety danych liczbowych i do tego okresu brak.

Z księgi dowiedzieć się można o tragicznych wypadkach, które wydarzyły się w mieście. 8 czerwca 1615 roku pochowano dziecko, które utopiło się w rzece Lubsza. Zdarzały się także przypadki samobójstwa: 4 czerwca 1620 roku powiesił się David Rogall, a w 1627 utopił się w Nysie 27-letni syn Hansa Kühna. Znamienny jest przypadek rybaka Martina Fellera, który upił się wódką na śmierć w 1627 roku.

## Zakończenie

Analizowana księga metrykalna dała dość obszerny obraz sytuacji demograficznej ludności Gubina. Mieszkańcy tego miasta nie różnili się zbytnio od ludności innych, podobnych miast – żyli przeciętnie ok. 27 lat, na co miała wpływ wysoka śmiertelność dzieci w wieku do pięciu lat oraz duża liczba urodzeń martwych. Tutaj także cierpiano z powodu wielokrotnie dziesiątkujących ją zaraz i niszczących wojen.

Księga nie jest kompletna, o czym świadczy niski wskaźnik maskulinizacji – na sto dziewczynek przypadło 101 chłopców. Irena Gieysztorowa podkreśla: „struktura płci noworodków w skali dziesięcioletniej powinna wykazywać 105-107 chłopców na 100 dziewczynek. Niższy współczynnik świadczy o opóźnieniu chrztów [...] wyższy natomiast przemawia za słabszą od urodzenia rejestracją kobiet”<sup>27</sup>. Inną miarą kompletności źródła jest wskaźnik liczby chrztów przypadających na jeden ślub<sup>28</sup>. Wskaźnik ten nie powinien być zasadniczo niższy od 5. W omawianym przypadku wskaźnik ten kształtuje się na poziomie 2,74, a więc jest zaniżony. Urodzeniom na pewno nie sprzyjała długo trwająca wojna trzydziestoletnia.

W latach 1612-1632 odbyło się 2798 chrztów, 1020 ślubów i 2744 pogrzebów. Jak widzimy, liczba chrztów jest minimalnie większa od liczby pogrzebów (różnica 54 osób). Można zatem powiedzieć, iż ludność Gubina w omawianym okresie była ludnością typu zastojowego – roczna liczba urodzeń (przy założeniu, że chrzczono tylko dzieci niedawno urodzone – co wydaje się prawdopodobne) równa się rocznej liczbie zgonów. Na pewno wpływ na to miał przebieg wojny trzydziestoletniej i związane z nią oblężenia, kontrybucje nakładane na mieszkańców, szerzące się zarazy.

---

<sup>24</sup> K. G a n d e r, *op. cit.*, s. 138-139; więcej o zarazie w okolicznych wioskach pisał O. B a l t z e r (*Die Pest in den Dörfern um Guben*, NM, t. VIII, 1904, s. 44-47. Wg obliczeń autora we wsiach Komorów (Mückenberg), Bösitze i Dobrzyń (Döbern) zmarło z powodu zarazy nawet 2/3-3/4 mieszkańców).

<sup>25</sup> K. G a n d e r, *op. cit.*, s. 139.

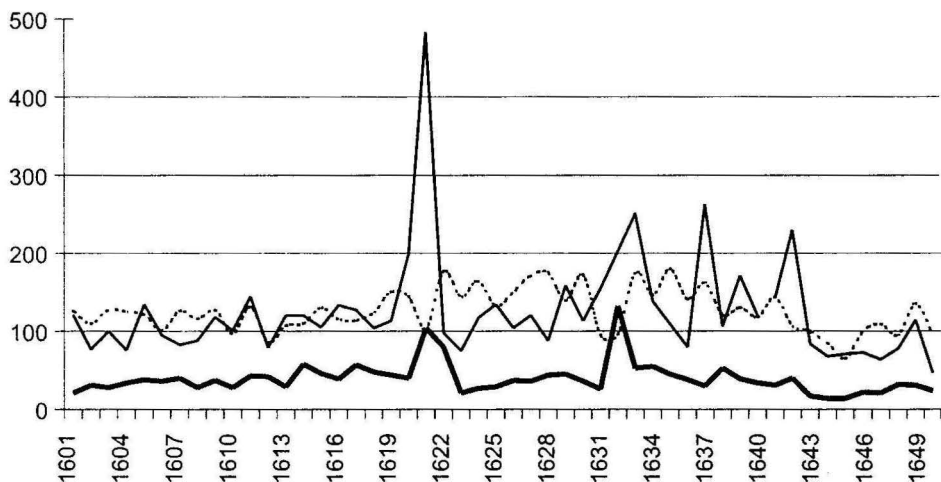
<sup>26</sup> Dane liczbowe z księgi metrykalnej z kolejnych lat po 1632 roku (księga nie przetrwała do dziś) na podstawie: A. W e r n e r, *Erhebung...*, s. 298.

<sup>27</sup> I. G i e y s z t o r o w a, *op. cit.*, s. 252.

<sup>28</sup> *Ibidem*, s. 242-244.

W ciągu omawianego półwiecza liczba zgonów (6091 + ok. 2000 zgonów z 1632 roku) przewyższyła znacznie liczbę chrztów (6312). Przyrost naturalny był więc ujemny (zob. rys. 1), co potwierdza także przypuszczalne obliczenia H. Jentscha dotyczące spadku ogólnej liczby mieszkańców Gubina. Średnio w latach 1601-1650 udzielano rocznie 126 chrztów, 39 ślubów i ok. 162 pogrzebów. Bardzo wysoka liczba zgonów była spowodowana często zarazami występującymi w latach 1620-1621 (pochowano 682 osoby), 1632-1633 (ponad 2000), 1637 (263) i 1642 (230). Straty wywołane zarazami nie mogły być wyrównane przez zwiększoną liczbę narodzin dzieci: w roku 1622 urodziło się 177 dzieci, w latach 1633-1635 – 501; w latach 1635 i 1637 udzielono najwięcej chrztów w omawianym okresie: 180 i 162. Na rys. 1 (zob. także tab. 4) można dostrzec, iż dodatni przyrost naturalny miał miejsce w latach, gdy nie było wojny (1601-1609 z wyjątkiem 1605 roku i 1646-1650) oraz, że ludność Gubina w omawianym czasie żyła także niejako „od zarazy do zarazy” – dodatni przyrost widzimy także w latach pomiędzy zarazami. Znaczne ubytki wśród ludności na pewno nie były spowodowane tylko przez ujemny przyrost naturalny, ale i przez odpływ mieszkańców na tereny bardziej spokojne, gdzie nie toczyły się walki.

Jak już napisano na wstępie, dynamiczny rozwój miasta został w omawianym okresie gwałtownie przerwany. Straty wywołane głównie przez wojnę i czynniki z nią związane trudno było wyrównać. Dopiero sto lat później liczba mieszkańców ponownie osiągnęła 4 tys. osób, a pod koniec XVIII wieku już 5 tysięcy.



Rys. 1. Śluby, chrzty i zgony w parafii klasztornej Gubina w latach 1601-1650

Liczby roczne (na wykresie nie zaznaczono danej dla zgonów z 1632 roku: ok. 2000 osób).

--- chrzty — śluby — zgony

Źródło: opracowanie własne na podstawie tab. 4.

Hanna Kosiorek

**DEMOGRAPHISCHE VERÄNDERUNGEN  
DER GUBENER BEVÖLKERUNG IN DER ERSTEN HÄLFTE  
DES 17. JAHRHUNDERTS AM BEISPIEL EINES KIRCHENBUCHES**

**Zusammenfassung**

Zu Beginn des 17. Jahrhunderts war Guben die wichtigste Stadt der Niederlausitz und seine Einwohnerzahl betrug schätzungsweise (nach Hugo Jentsch): im Jahre 1600 – 4000, im Jahre 1634 – 3700, im Jahre 1637 – 3500 und im Jahre 1648 – 2000 Menschen. Die sinkende Einwohnerzahl wurde durch zwei Tatsachen verursacht, und zwar durch den Dreißigjährigen Krieg und die Pestperioden in den Jahren 1620-1621, 1632 und 1637.

In dem Stadtarchiv befindet sich unter anderen Urkunden ein Kirchenbuch aus den Jahren 1612-1632, das heutzutage zum Teil Lücken enthält und an manchen Stellen kaum zu lesen ist und worin einige Personen Eintragungen machten, nämlich Pfarrer, ein deutscher und ein wendischer Diakon, die Geistliche der früher zu einem Jungfraukloster gehörenden Kirche waren. Die Pfarrei Guben war am Anfang dem Bistum Meißen zugeschrieben.

In den Jahren 1601-1650 fanden in der Pfarrgemeinde Guben, die sowohl die Stadt- als auch die Vorstadteinwohner umfasste, ca. 8000 Bestattungen, 6312 Taufen und 1977 Trauungen statt, was in dem Kirchenbuch auch verzeichnet wurde. Daraus folgte, dass die Geburtenzahl allmählich sank, die Todesfälle waren viel häufiger als die Taufen.

Das besprochene Kirchenbuch enthält Eintragungen mit den für das Pfarramt wichtigen Angaben, und zwar, mit dem Zeitpunkt der Taufe, Trauung bzw. Bestattung. Statistisch gesehen betrug die Zahl der Totgeburten in den Jahren 1624-1631 6,5% aller Bestattungen, hinsichtlich der Todesfälle der Säuglinge waren dies 16%. Die Sterblichkeit unter den Kindern bis zum 5. Lebensjahr bezog sich auf fast 45%, um später – in der Altersspanne von 16 bis 35 – auf 7,6% zu sinken.

Die häufigsten Trauungen fanden im Herbst (Oktober und November) statt und durchschnittlich wurden jährlich 48 Ehen geschlossen. Die meisten Kinder kamen zur Welt im Sommer; die häufigsten Namen, die von den Eltern für Jungen gewählt wurden, waren Johann, George und Martin; für Mädchen waren es Anna, Maria, Elisabeth und Catharina. Jährlich wurden durchschnittlich ca. 49,56 Mädchen und 50,44% Jungen getauft.